



ŚRODA 07.04.2021

Witajcie Słoneczka. Dziękuję za aktywność, zadanie wykonaliście poprawnie. Tematyka na dziś: „**Dzień i noc**”.

1.Dzień rozpoczniemy od krótkich ćwiczeń gimnastycznych:

<https://www.youtube.com/watch?v=j4EiXelSTkI>

2.Zapraszam do wysłuchania piosenki w wykonaniu zespołu dziecięcego „Fasolki”:

<https://www.youtube.com/watch?v=AL1rgGE143>

3. „Dzień to godzin ilość spora  
trwa od rana do wieczora.  
Od wieczora zaś do rana  
rządzi noc- w sto gwiazd ubrana.”

Symbolem dnia jest słońce a symbolem nocy- księżyc i gwiazdy. Spróbujcie opowiedzieć Rodzicom co najbardziej lubicie robić w dzień a co robicie w nocy.



4. Obejrzyjcie teraz film edukacyjny, którego bohaterem jest Paxi- postać bajkowa, mieszkaniec innej planety: <https://www.youtube.com/watch?v=ekY5oZDdQ4k>

5. Zachęcam Rodziców do przeprowadzenia prostego eksperymentu (potrzebne będą: jabłko, patyczek do szaszłyków i latarka).

Jeśli w domu znajduje się globus można wykorzystać go zamiast jabłka.

\* przebijamy jabłko patyczkiem, to będzie Ziemia, patyczek wyznaczy jej oś

\* należy zaciemnić pokój i włączyć latarkę – to będzie Słońce.

\* ustawiamy latarkę tak, aby jej światło padało na jabłko. Dzieci obserwują co się dzieje, gdy obracamy „Ziemię” (jabłko) wokół jej osi.

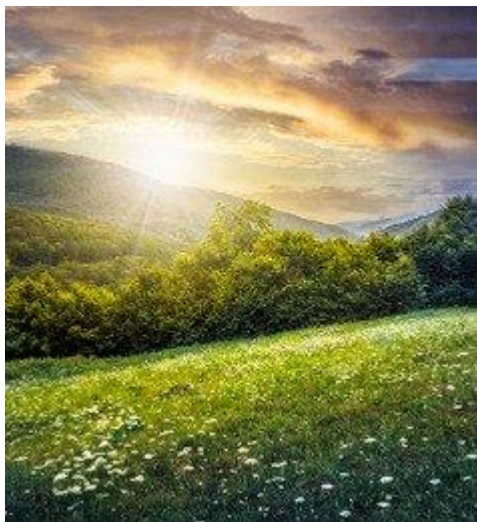
Gdzie pada światło?

Światło pada zawsze tylko na jedną stronę jabłka, druga pozostaje w cieniu. Dlatego na Ziemi mamy dzień i noc. Kiedy słońce oświetla tę półkulę, na której mieszkamy, mamy dzień, a ponieważ Ziemia obraca się wokół własnej osi (jak jabłko wokół patyczka), po około 12 godzinach nadchodzi noc. Wtedy znajdujemy się na tej zacienionej stronie. Obrót Ziemi wokół osi trwa 24 godziny czyli dobę.

6. Nadszedł czas na działania plastyczne- zachęcam do wykonania pracy nt. „Nasz przyjaciel Paxi i jego statek kosmiczny”- ciekawa jestem jak będą wyglądały wasze prace. Technika wykonania pracy jest dowolna- wszystko zależy od Was i dostępnego w domu materiału. Oto moja propozycja:



7. Zachęcam również Rodziców do zapoznania dzieci z bajką pt. „Skąd się wzięła noc”:



Dawno, dawno temu, na samym początku, na świecie nie było nocy. Przez cały czas trwał dzień. Nikt nigdy nie słyszał o wschodzie lub zachodzie słońca, gwiazd lub świetle księżyca. Nie było nocnych ptaków, zwierząt, ani nocnych kwiatów.

W tych czasach zdarzyło się, że córka Wielkiego Węża Morskiego, który królował morzom poślubiła człowieka. Opuściła dom wśród zacienionych głębin morskich i przybyła by zamieszkać wraz z mężem w krainie wiecznego dnia.

Po krótkim czasie jej oczy zmęczyły się jasnym światłem słonecznym, a uroda zaczęła blaknąć. Jej mąż patrzył na nią ze smutkiem bo nie wiedział, co zrobić, aby jej pomóc.

– Och! Gdyby tylko przyszła noc! – Lamentowała nie mogąc zasnąć. – Tu jest wiecznie dzień, a w królestwie mojego ojca zawsze znaleźć można wiele cienia. Cóż bym dała za trochę ciemności nocy!

Jej mężowi przykro było słuchać jej narzekań.

– Czym jest noc? – zapytał – Opowiedz mi o tym, a może uda mi się zdobyć trochę tego dla Ciebie.

– Noc to jest czas, gdy cienie przychodzą do królestwa mojego ojca w głębinach mórz. – wyjaśniła i potem zapewniła zaraz:

– Kocham światło i słońce na ziemi, ale jestem nim bardzo zmęczona. Jeśli moglibyśmy mieć choć trochę ciemności, takich jak w głębinach mórz, moje oczy mogłyby odpocząć.

Jej mąż słysząc to przywołał swoich trzech najwierniejszych sług i rozkazał:

– Wysłałam was w podróż. Macie udać się do morskiego królestwa i poprosić jego króla, by dał wam trochę ciemności nocy. Powiedźcie, że bez tego jego córka może umrzeć tutaj, wśród wiecznego dnia.

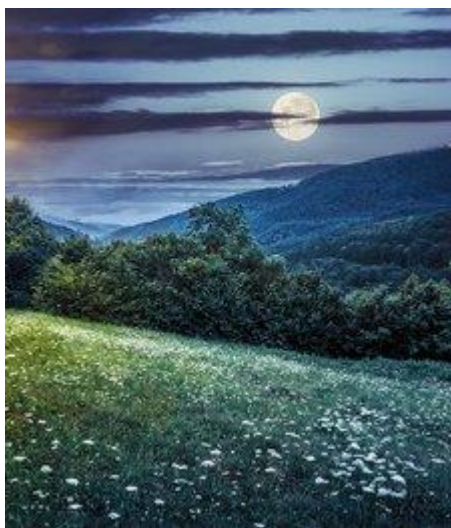
Słudzy wyruszyli zgodnie z rozkazem. Po długiej i niebezpiecznej podróży dotarli do pałacu i spotkali się z władcą. Gdy wyjaśnili sprawę Wielki Wąż Morski od razu zgodził się pomóc. Dał im wielką torbę, kazał otworzyć ją dopiero w obecności jego córki.

Słudzy ruszyli w drogę powrotną. Po krótkim czasie zaczęły z torby dobiegać coraz bardziej niepokojące dźwięki. To były głosy zwierząt, ptaków i owadów nocnych. Słudzy jednak nigdy takich głosów nie słyszeli i byli bardzo przestraszeni.

– Porzućmy torbę pełną nocy tu, gdzie jesteśmy i uciekajmy tak szybko, jak to możliwe – Wyszeptał pierwszy sługa.

– Jeżeli to zrobimy, sprzeciwimy się naszemu panu i niechybnie zginiemy! – Sprzeciwił się drugi.

– Zginiemy, albo i nie zginiemy. Ja chcę zobaczyć, co wydaje te przedziwne dźwięki. – Stwierdził trzeci.



To powiedziawszy położył torbę na ziemi i ją otworzył. Natychmiast wyskoczyły z niej wszystkie nocne zwierzęta, ptaki i owady. Zaraz po nich wyleciała wielka czarna chmura nocy. Wystraszeni tym słudzy uciekli do dżungli.

Córka Wielkiego Węża Morskiego czekała z utęsknieniem na powrót posłańców. Często wyglądała w stronę morza osłaniając oczy dłonią i patrząc w dal. W momencie, gdy słudzy otworzyli torbę poczuła, że niebo zachodzi chmurami i mrokiem i nadchodzi chłód nocy.

– Wreszcie! – Wyszeptała z ulgą, położyła się pod palmą i zasnęła.

Obudziła się odświeżona i szczęśliwa, tak jak w dniach dzieciństwa, w głębinach mórz u swego ojca. Gotowa na nowy dzień. Spojrzała w niebo i zobaczyła jasną gwiazdę świecącą ponad palmą. Widząc ją zawołała:

– Piękna gwiazdo! Nazwę cię gwiazdą poranną. Będziesz zwiastować nadejście dnia i królować na niebie zaraz po nocy



Wezwała do siebie wszystkie ptaki i obwieściła:

– Rozkazuję Wam o tej właśnie porze wyśpiewywać najpiękniejsze pieśni by zwiastować nadejście dnia.

Do koguta, który stał przy jej boku powiedziała:

– Ciebie mianuję stróżem nocy. Ty będziesz obwieszczał swoim paniem, że nadchodzi dzień.

Od tej pory dzień pojawia się błyskawicznie po nocy, tak jakby wyskakiwał z worka. Ptaki śpiewają wtedy najwspanialej, pojawia się gwiazda poranna, a wszystko to obwieszcza donośne panie koguta.

Pozdrawiam i życzę miłego dnia

Ewa Różańska